

DANUTA RAUHUT

KULTURY NADDUNAJSKIE REPREZENTOWANE W ZŁOTEJ, POW. SANDOMIERZ

Streszczenie referatu wygłoszonego na posiedzeniu naukowym
Zakładu Archeologii Małopolski Instytutu Historii i Kultury
Materialnej PAN w Krakowie w dn. 24 III 1966

Zespół osad i cmentarzysk ze Złotej, pow. Sandomierz, pochodzący z różnych epok archeologicznych, badany był systematycznie w latach 1926—1930 przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie. Prace wykopaliskowe, prowadzone głównie przez J. Żurowskiego, dostarczyły, między innymi, bogatych materiałów kultur naddunajskich. Wystąpiły one głównie na stanowiskach „Pole Grodzisko” I i II oraz w mniejszej ilości „Nad Wawrem”. Ślady osadnictwa i nieliczne groby powstały, jak już wielokrotnie sygnalizowano¹, w wyniku działalności szeregu kolejno po sobie następujących kultur cyklu naddunajskiego lub ich faz. Materiały te są obecnie opracowywane.

Najstarsze ślady osadnictwa, głównie w postaci ceramiki o bardzo jednolitym kulturowo charakterze, pozostawiła ludność grupy żelazowskiej kultury cer. wstęgowej rytej. Niewielka ilość tej ceramiki i jej jednorodność pozwalają się domyślać, że osadnictwo ludności wymienionej grupy miało charakter krótkotrwały.

Najprawdopodobniej niezbyt odległe chronologicznie są pozostałości następnego z kolei osadnictwa — najstarszej fazy kultury lengyelskiej, którą charakteryzuje, m. in. częste występowanie ceramiki kłutej obok innych form, typowych dla tej fazy. Być może doszło nawet do bezpośredniego kontaktu między ludnością tych kultur, gdyż materiały jednej i drugiej występują niekiedy wspólnie (np. w jamie 135 na „Grodzisku” I). Ludność I fazy kult. lengyelskiej zostawiła po sobie kilka grobów na stan. „Nad Wawrem” i ślady osadnictwa niewiele trwalsze niż poprzednia. Wspomniana wyżej jama 135 z „Grodziska” I, zawierająca obok ceramiki wczesnolengyelskiej i żelazowskiej także niewielką przymieszkę ceramiki późniejszych faz kult. lengyelskiej, dostarczyła pewnej ilości obsydianu oraz jeden fragment ceramiki kult. bukowogórskiej. Pojedyncze fragmenty tej ceramiki znaleziono w pobliżu.

¹ Między innymi: J. Ż u r o w s k i, *Pierwsze groby kultur ceramik wstęgowych w Polsce*, „Sprawozdania PAU”, t. 35: 1930 nr 6, s. 30—31; także t. 37: 1932 nr 9, s. 40—41, tenże, *Ogólne wyniki badań archeologicznych w Złotej, pow. Sandomierz, w latach 1926—1930*, „Sprawozdania PAU”, t. 39: 1934 nr 5, s. 31—35; Z. P o d k o w i ń s k a, *Pierwsza charakterystyka stanowiska eneolitycznego na Polu Grodzisko I we wsi Złota, pow. Sandomierz*, „Wiad. Arch.” t. 19: 1953, s. 1—53; D. R a u h u t, *Settlements and Cemeteries at Złota, District Sandomierz, Voivodship Kielce*, „Archeologia Polona”, t. 4: 1961, s. 152—164.

Nieco częściej reprezentowany był obsydian. W związku z prawie całkowitym zniszczeniem śladów obu pierwszych faz osadnictwa kultur naddunajskich w Złotej, trudno dziś rozstrzygnąć, która z wymienionych kultur utrzymywała tak ożywione kontakty z ludnością spoza Karpat, że prócz obsydianu dostały się do Złotej autentyczne fragmenty ceramiki kult. bukowogórskiej.

Ogromną większość materiału kultur naddunajskich w Złotej stanowią pozostałości młodszej kult. lengyelskiej, określanej tu umownie mianem kultury ceramiki wstęgowej malowanej lub krócej, kult. ceramiki białomalowanej. Osadnictwo tej kultury musiało być długotrwałe. Ludność znała już miedź, a nawet zachowały się ślady przetapiania jej na miejscu w osadzie. Z dotychczasowego stanu opracowania wynika, że większość obiektów tej kultury powtarza ten sam, na ogół, repertuar form, z których najczęstsze, opisane w cytowanych pracach, to: małe, gruszkowate lub baniaste czarki, nieco większe baniaste naczynia z guzami na brzuścu, brzuchate amforki z dwoma uszkami u krawędzi, głębokie misy o stożkowato rozchylonych, lekko wypukłych ściankach i podobne o kształcie owalnym, okrągłe i owalne misy na wysokich pustych nóżkach, stożkowato ukształtowanych, o wklęsłej linii profilu, wydęte amfory z wyraźnie zaznaczoną szyjką i dwoma rożkowatymi, pionowo przekłutymi uchami na brzuścu oraz inne o bardziej dwustożkowatym kształcie, z szyją słabo wyodrębnioną i dwoma rożkowatymi, poziomo przekłutymi uchami na brzuścu; wśród szerokootworowych naczyń zasobowych wyróżniono: wysokie, dwustożkowate, ze skróconą górną częścią i rozchylonym na zewnątrz kołnierzem, zaopatrzone najczęściej w dwa rożkowate, poziomo przebite ucha w górnej części brzuśca, podobne naczynia z dwoma uchami tuż przy krawędzi i 2—4 guzami, rozmieszczonymi pojedynczo lub parami na górnej części brzuśca, znacznie niższe, dwustożkowate naczynia z nieznacznie zaznaczoną, cylindryczną szyją i dwoma rożkowatymi, pionowo przekłutymi uchami na największej wydętości brzuśca. Mniejsze naczynia o silnie wywiniętej krawędzi, zbliżone do pierwszego z opisanych typów naczyń zasobowych, tzw. naczynia moździerzowate, miały na największej wydętości brzuśca dwa zaokrąglone, poziomo przedziurawione ucha, rozmieszczone na przemian z dwoma stożkowatymi guzami. Zaznaczyć należy, że wszystkie naczynia, nawet te, które opisywano jako dwustożkowate, mają miękką, płynną linię profilu i nie wykazują ostrych załomów. Na krawędziach mis zwykle umieszczano cztery (niekiedy podwójne) rożkowate sęczki, przedłużające się czasem w dół ścianki w rodzaj wypukłej listwy. Zbliżone sęczki umieszczano też na krawędziach niektórych czarek gruszkowatych. Niekiedy sęczki na misach zastępowano podobnie rozmieszczanymi pionowymi guzami lub sznurowymi uszkami. Zdobienie występuje głównie w postaci okrągłych lub owalnych dołków, tworzących dość duże trójkąty na baniastych amforach z uszkami u krawędzi lub niewielkie romby na dużych amforach. Dołkami zdobiono też niekiedy misy. Krawędzie wysokich naczyń zasobowych, naczyń moździerzowatych, a niekiedy i amforek z uszkami u krawędzi zdobiono karbowaniem. Karbowane bywały też niekiedy krawędzie den i rożkowate, pionowo przekłute ucha. Z rzadka występują na brzuścach naczyń karbowane listwy. Małe, gruszkowate czarki, większe naczynia baniaste z guzkami, a czasem misy głębokie lub na pustych nóżkach wykazują ślady malowania. Gęstą, białą farbą nakładano po wypaleniu. Najczęstszy ornament, zachowany na gruszkowatych czarkach, składał się z szachownicy malowanych i niemalowanych pól, które przechodziły i na dno. Czasem uzupełniano ten ornament dodatkowymi białymi motywami na polach niemalowanych lub motywami barwy tła na polach pokrytych farbą. Rzadziej występowały motywy trójkątne, „drzewo życia” itp. Wewnętrzne strony ścianek zdobiono zwisającymi od krawędzi krótkimi kreskami lub trójkątami.

Zaliczenie omawianego zespołu ceramiki do którejś z wyróżnionych faz kult. lengyelskiej natrafia na trudności, gdyż odbiega ona ogólnym pokrojem od mniej więcej współczesnych zespołów z Małopolski i Śląska. Stosunkowo najbliższe wydają się materiały młodszej kult. lengyelskiej z Pleszowa. Druga poważna trudność wynika stąd, że ceramika ze Złotej łączy w sobie szereg cech, wiążących ją tak z wcześniejszymi — neolitycznymi, jak i z późniejszymi — eneolitycznymi kulturami naddunajskimi. Np. zwyczaj malowania naczyń, mimo odrębnych motywów ornamentu, łączy zespół ze Złotej z horyzontem ceramiki białą malowaną typu Herpaly i Oborin (Lengyel II wg Pavúka lub III wg Lichardusa i Vladara). Do starszych, neolitycznych faz nawiązuje też zwyczaj karbowania krawędzi wylewów, den i uch, niewielkie, zaokrąglone, niekiedy grupami umieszczane guzki oraz ornamenty plastyczne. Szereg elementów wiąże ceramikę białą malowaną ze Złotej z kulturą Tiszapolgar, zwłaszcza z jej rozwiniętą fazą, reprezentowaną na cmentarzysku Tiszapolgar-Basatanya. Odpowiedniki swoje w wymienionym zespole mają m. in. głębokie misy z czterema sęczkami, guzami lub uszkami u krawędzi, np. wśród „kufli”-mugs — typ B1b, B2a — bez guzków na brzuścu, lub naczyń doniczkowatych — typ C3c. Podobnie rozmieszczone szpiczaste uszka na krawędziach mis na pustych nóżkach z wymienionego stanowiska przypominają szpiczaste guzki na zbliżonych misach ze Złotej. Elementem łączącym ceramikę ze Złotej z kult. Tiszapolgar są też dołki okrągłe lub owalne, rzadziej trójkątne, tworzące motywy rombów lub trójkątów. Także rozmieszczenie uch i guzów na dużych naczyniach zasobowych i moździerzowatych znajduje analogie w ceramice z Tiszapolgar—Basatanya, np. naczynia zasobowe typu D3b, amforki (jars — E1e i E2a), dzbany (jugs — F1c, d i 2a), garnki „do gotowania” (typu Ga, c). Szereg tych cech, wiążących zespół ze Złotej z ceramiką kult. Tiszapolgar, określiła I.B.-Kutzian² jako charakterystyczne dla kultur wcześniejszych i zanikające w czasie I i II okresu węgierskiej epoki miedzi. Elementem takim jest np. typowe dla neolitu karbowanie krawędzi, przeżywające się zarówno w kulturze Tiszapolgar, jak i Bodrogkeresztur. Podobnie „czworokątne”, czyli rozkwatane i poziomo przekłute ucha, występujące w zespole ze Złotej jak i w kulturze Tiszapolgar, spotykane jeszcze w kulturze Bodrogkeresztur (amfory na pustej nóżce typ J), mają swe prototypy w neolicie.

Ewentualne dalsze powiązanie ceramiki białą malowaną ze Złotej z kulturą Bodrogkeresztur stanowią przede wszystkim brzuchate amforki z dwoma uszkami u krawędzi, które mają być odpowiednikami typowych dla kultury Bodrogkeresztur „mleczników”. Amforki ze Złotej, które występują w tych samych zespołach co i naczynia malowane, odbiegają silnie od typowych „mleczników” bodrogkereszturskich. Zbliżają się raczej do odmiany reprezentowanej w słowackiej grupie ludanickiej. Odmiana ta ma jednak przeważnie cztery, a nie po dwa uszka przy krawędzi. Analogiczne formy znajdujemy także we wczesnej kult. Tiszapolgar. Występują one, choć niezbyt licznie, zarówno na cmentarzysku Tiszapolgar—Basatanya, jak i w Tibavie, i to tak we wczesnej fazie tej kultury, jak i w okresie przejściowym do kult. Bodrogkeresztur. Ponieważ zwyczaj umieszczania uszek u krawędzi naczyń nie ogranicza się do tego wyłącznie typu ani w kult. Tiszapolgar, ani w Złotej, na co wskazano powyżej, występowanie pseudomleczników nie może stanowić argumentu rozstrzygającego o współczesności ceramiki białą malowaną ze Złotej z kult. Bodrogkeresztur. Na rzecz takiego mniemania przemawiać mogłoby raczej znaczne rozpowszechnienie tej formy w Złotej, odpowiadające raczej stosunkom ilościowym w zespołach bodrogkereszturskich niż w zespołach tiszapolgarskich.

² I. B.-Kutzian, *The Copper Age Cemetery of Tiszapolgar-Basatanya*, Budapest 1963.

Porównywanie ceramiki ze Złotej z ceramiką kultur Tiszapolgar i Bodrogkeresztur utrudnia fakt, że pierwsza pochodzi z zespołu osadowego, a pozostałe głównie z cmentarzysk, co mogło wywołać różnice w reprezentowanych zespołach form.

Pobieżne nawet zestawienie starszych i młodszych elementów kulturowych, charakteryzujących białą malowaną ceramikę ze Złotej, unaocznia trudności w bliższym jej datowaniu. Wydaje się jednak prawdopodobne, że pewna część materiałów była współczesna kult. Tiszapolgar. Oprócz omówionej powyżej ceramiki białą malowanej odkryto w Złotej także nieliczne zespoły ceramiki o zdecydowanie odmiennym charakterze. Obejmowały one m. in. płytkie, szeroko rozwarte misy stożkowe, misy profilowane dwustożkowe lub o cylindrycznej górnej części, zdobione stempelkami i guzkami na załomie i przy krawędzi i szereg innych, nielicznie na razie reprezentowanych typów naczyń. Niektóre z nich zdają się nawiązywać do kultur leżących dalej na południu, inne — do kultur naddunajskich z końca eneolitu. Pozwala to mieć nadzieję, że przeanalizowanie całego zgromadzonego materiału pozwoli na wydzielenie paru faz osadnictwa w Złotej, co pozwoliłoby datować moment pojawienia się w Polsce pierwszych śladów produkcji metalurgicznej.